

# Łatwiejsza matura - wysyp chętnych

Data publikacji: 24.02.2021 16:55

"Pandemiczny" tryb nauki sprawił, że uczniowie gorzej radzą sobie z materiałem. W związku z tym matura 2021 ma być prostsza. Komisje Egzaminacyjne przeżywają prawdziwe oblężenie, tak chętnych do zdawania i poprawiania egzaminu jeszcze nie było.



fot. arc.ox.pl

Zapowiadane ułatwienia na tegorocznej maturze sprawiły, że egzamin dojrzałości chce zdawać rekordowo wiele osób - **Mamy wysyp zgłoszeń, nawet od osób urodzonych w latach 70.** – mówi kierowniczka wydziału matur w Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Warszawie. **Liczba zainteresowanych powtórным podejściem do matury wzrosła tu dwukrotnie. Powód? Tegoroczne ułatwienia. Podobne spostrzeżenia mają pracownicy Okręgowej Komisji w Jaworznie, która jest odpowiedzialna za organizację egzaminów na terenie woj. śląskiego. Tutaj słyhać, że rekordy popularności bije matematyka** – podała TVP Info, bazując na statystykach Dziennika Gazety Prawnej.

Faktycznie, obecnie wiele osób poważnie myśli o podejściu do egzaminu maturalnego. Wśród nich są osoby, które szkołę ukończyły kilka, czy nawet kilkanaście lat temu – **szkołę średnią skończyłem kilka lat temu. Wtedy mieliśmy kilku nauczycieli, którzy bazowali na przekonaniu, że jeżeli uczeń nie chce zdawać matury, a nie radzi sobie z przedmiotem, to w klasie maturalnej można dać mu ocenę dopuszczającą żeby nie marnował roku. Ja zaliczałem się właśnie do takich uczniów, doszedłem do wniosku, że matury nie potrzebuję i zdecydowałem się na to rozwiązanie. Obecnie w mojej pracy faktycznie, matura jest zbędna, jednak gdy już kilka miesięcy temu usłyszałem o tym, że egzaminy mają być łatwiejsze, doszedłem do wniosku, że warto spróbować szczęścia. Nie liczę na wysoki wynik, ale wystarczy mi 30%** - mówi nam jeden z tegorocznych maturzystów, który z egzaminem dojrzałości zmierzy się nieco później niż rówieśnicy. Oczywiście wiedza ze szkoły poszła już w większości w zapomnienie, jednak w tym przypadku tegoroczny maturzysta zdecydował się na odświeżenie wiedzy z pomocą powtórek on-line.

Jak wynika ze statystyk, nie jest to odosobniony przypadek. Pozostaje pytanie, jak w takiej sytuacji będzie wyglądała rekrutacja na studia?